

Trepka, Edmund

"Stanisław Kostanecki, życie i działalność naukowa", Wiktor Lampe, Warszawa 1958 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 4/2, 364-365

1959

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Olgierd Narbutt, *O pierwszym polskim podręczniku logiki — z rozważań nad filozofią Oświecenia*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział I nr 33. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Łódź 1958, 146 + 6 ilustr.

Udany debiut młodego autora, który w przedmowie tak ujmuje przedmiot i zadanie swej pracy: „*Logika* Kazimierza Narbutta nie była z pewnością żadną rewelacją naukową swoich czasów. Nie jest nią tym bardziej i dziś. Zawsze jednak pozostanie pozycją szczególną przez to samo, że — choć niesamodzielna — była pierwsza w cyklu pism logicznych pisanych po polsku”.

„Książka niniejsza chce być nie tylko monografią *Logiki* Kazimierza Narbutta. Pragnie również dać ogólny pogląd na wczesnooświeceniową filozofię i logikę polską w jej tradycji i rozwoju”.

Zapowiedź powyższa została spełniona. W kolejnych rozdziałach omawia się życie i twórczość Kazimierza Narbutta, atmosferę filozoficzną pierwszej fazy polskiego Oświecenia w latach 1740—1773, grupę podręczników logiki wydanych w Polsce w tym okresie, początki i koleje podręcznika Narbutta. Analiza tego podręcznika wypełnia drugą połowę książki, przy czym autor daje ciekawy rzut oka na powstawanie polskiej terminologii logicznej. Wynikiem analizy są dwa interesujące stwierdzenia, po pierwsze, że wbrew zdaniu zasłużonego historyka polskiej logiki Henryka Struvego, jakoby Narbutt szedł śladami Christiana Wolffa, zależy on w większym może jeszcze stopniu od włoskiego zwolennika empiryzmu Antonia Genovesi, którego podręcznik został przez Konarskiego wprowadzony do szkół pijarskich, — a po drugie, że negatywny stosunek ówczesnych nauczycieli logiki do logiki tradycyjnej łączył się z niezrozumieniem tej logiki, czego przykłady występują u Narbutta w postaci błędnych reguł rozumowania. Podręcznik Narbutta jest nastawiony psychologizmie i praktycznie, odpowiadając w tym względzie panującemu prądom epoki. W końcowym rozdziale autor zestawia rezultaty swych dochodzeń i charakteryzuje Kazimierza Narbutta jako jednego z wybitnych przedstawicieli postępu i czynnego współuczestnika usiłowań zmierzających do naprawy chyłcej się ku upadkowi Rzeczypospolitej.

Książka jest udokumentowana licznymi wyjątkami ze źródeł i objaśnieniami w przypisach, a dołączona do niej bibliografia świadczy, że autor całkowicie panuje nad swym przedmiotem, nie mniej niż nad metodą badań w tej dziedzinie. Podkreślić należy staranność językową i piękną formę zewnętrzną wydawnictwa.

Tadeusz Czeżowski

Wiktor Lampe, Stanisław Kostanecki, *życie i działalność naukowa*, PWN, Warszawa 1958, s. 109.

Nie ulega wątpliwości, że w naszej literaturze chemicznej mamy zbyt mało książek o charakterze historycznym. Szczególnie brakuje monografii, obrazujących osiągnięcia wybitnych chemików polskich. Należy więc z zadowoleniem powitać pracę profesora W. Lampego jako monografię pożądanego typu.

Praca ma cechy specyficzne. Napisał ją uczeń o swoim mistrzu, a jednocześnie przyjaciel o przyjacielu, nie unikając akcentów subiektywnych. Może jed-

nak dzięki uczuciowemu stosunkowi autora do tematu (chciałoby się powiedzieć do „bohatera“ narracji) czytelnikowi uplastycznia się postać Stanisława Kostaneckiego jako badacza, wychowawcy i człowieka. Wraz z autorem podziwiamy walory duchowe Kostaneckiego, schylamy głowę przed niepospolitymi zdolnościami i żelazną wytrwałością w pracy, a pewne drobne usterki usposobienia czynią go nam bardziej ludzkim, więc jeszcze bliższym. Wydaje się, że książka powinna wzbudzić zainteresowanie przede wszystkim wśród młodzieży. Może niejeden z młodych chemików ulegnie sugestii gorących słów o Kostaneckim i zapragnie pójść w ślady wielkiego uczonego i szlachetnego człowieka.

Prof. W. Lampe, jako były długoletni asystent Kostaneckiego i jako utalentowany kontynuator jego poczyniń w dziedzinie badań barwników roślinnych, jest predestynowany na biografa swego mistrza.

Pierwsza część omawianej publikacji poświęcona jest życiu Kostaneckiego, niestety zbyt krótkiemu, bo trwającemu zaledwie 50 lat. Ostatnie 20 lat życia, spędzone na katedrze chemii organicznej w Uniwersytecie w Bernie, były niezmiernie płodne. W tym okresie (1890/1910) Kostanecki publikuje 182 prace własne lub ze współpracownikami. A ponadto w katedrze zostaje wykonanych 161 prac doktorskich, pod kierunkiem Kostaneckiego.

W drugiej części monografii, a więc w *Przeglądzie prac badawczych* prof. Lampe szczegółowo analizuje poczynania naukowe Kostaneckiego. Skupiały się one wokół czterech podstawowych tematów:

1. Pochodne pironu: ksantoniny, flawony, flawonole i chromony.
2. Budowa brazyliny i hematoksyliny.
3. Katechina.
4. Kurkurnina.

W. Lampe, który nie tylko współpracował z Kostaneckim, ale jest samodzielnym badaczem w dziedzinie barwników roślinnych (dokonał w 1917 r. syntezy kurkuminy) bardzo umiejętnie ocenia poszczególne osiągnięcia Kostaneckiego i jego szkoły. Zakończeniem monografii jest starannie zestawiony chronologiczny wykaz publikacji Kostaneckiego i współpracowników.

Prof. Lampe, we wstępie do życiorysu Kostaneckiego, zaznacza, że uważa swą pracę za „podwalinę pod obszerniejszą publikację o tym znakomitym badaczu“. Trzeba istotnie stwierdzić, że postać Kostaneckiego zasługuje na dzieło, które przedstawiłoby wysiłki naszego wielkiego chemika i rezultaty przez niego osiągnięte na tle całokształtu badań chemicznych w latach 1880—1920. W takim dziele naukowy dorobek Kostaneckiego uwydatniłby się w całej pełni.

Edmund Trepka

„*Polish Medical History and Science Bulletin*“, Vol. I, nr 1-7, Vol. II, nr 1-2, Chicago 1956—59.

W ostatnich czasach dochodzą do nas coraz częściej wieści o wydawnictwach naukowych podejmowanych przez Polonię Amerykańską, mających na celu nawiązywanie łączności kulturalnej z krajem i propagowanie polskich osiągnięć naukowych. Spośród akcji wydawniczych tego typu szczególnie sympatyczne wrażenie robi publikacja Polskiego Zrzeszenia Lekarzy (*Polish Me-*